

GOŚĆ DNIA: JAROSŁAW KASZOWSKI, BYŁY PIŁKARZ PIASTA GLIWICE



J. Kaszowski: „Kto się wychyli, ten idzie do odstrzału”

- Na tej kolacji, (którą wiceprezes Kołodziejczyk w wywiadzie prasowym nazwał popijawą - przyp. red) był cały sztab szkoleniowy, trenerzy, radny Wypych.

Ja się pytam, co to była za „popijawa”, skoro na drugi dzień rano był trening albo mecz w rezerwach - powiedział w programie „Gość Dnia” **Jarosław Kaszowski**, były już piłkarz Piasta Gliwice.

- Nie miałem okazji podziękować kibicom, miałem nadzieję, że pożegnają się jakoś godnie

z kibicami na nowym stadionie. To było moje wielkie marzenie i nigdy tego nie ukrywałem. Skoro mi ktoś to marzenie odbiera, to cóż... Będę musiał wymyślić jakąś inną formę podziękowań. Kibice zasłużyli na to, żeby się z nimi pożegnać.

„Cały czas twierdzą, że Piast to mój klub, ale nie w obecnym kształcie”

- Gdy zaproponowano mi kontrakt, możliwie najniższą z pensji (1500 zł brutto - przyp. red.), prosiłem tylko o jedno - nie poniżajcie mnie. Rozstańmy się w zgodzie, za porozumieniem stron, rozwiążmy kontrakt. Ktoś chciał specjalnie pokazać, że on tu rządzi, że Kaszowski słuchaj, jesteś taki i taki więc nie podskakuj...



Specjalna jednostka militarna Agat powstanie w Gliwicach. W środę kompleks koszarowy przy ulicy Andersa odwiedził minister obrony narodowej Bogdan Klich.

Agat z Gliwic na wsparcie

Podczas uroczystości rozformowania Oddziału Specjalnego Żandarmerii Wojskowej obecni byli najważniejsi dowódcy sił zbrojnych.

akcje innych oddziałów sił specjalnych.

Rozformowanie jednak było tylko symboliczne, ponieważ chwilę później oficjalnie utworzono jednostkę Agat.

- Takie rozformowanie i sformowanie odbywające się tutaj w Gliwicach jest elementem ogromnego programu reformy struktur wojskowych - stwierdził minister Klich.

„Polscy rangersi”, bo tak na wstępie ochrzczono komandosów z Agatu, na wzór amerykańskich rangersów, będą wspierać i zabezpieczać

- To przede wszystkim wsparcie kinetyczne, czyli bojowe. Jednostka będzie silnie uzbrojona i będzie posiadała duży potencjał do walki z przeciwnikiem - to czego brakuje bardzo lekkim jednostkom specjalnym - powiedział generał **Piotr Patalong**, dowódca Wojsk Specjalnych.

Jak dodał minister obrony narodowej, do zadań Agatu będzie należało m.in. prowadzenie akcji bezpośrednich na lądzie, operacji antyterrorystycznych oraz udziału w likwidacji skutków klęsk żywiołowych i udzielanie pomocy humanitarnej.

Gliwiccy superkomandosi

dołączą do grona elitarnych oddziałów GROM-u, Formozy i komandosów z Lublińca. Będą posiadać m.in. ciężką broń maszynową, przeciwlotniczą i przeciwpancerną, co uczyni ich najbardziej kompletnie uzbrojonymi żołnierzami wśród jednostek specjalnych.

- Wojska specjalne mają swoje dowództwo. Mają swoją eksportową i najbardziej znaną doświadczoną jednostkę GROM. Mają swój pułk specjalny komandosów z Lublińca i mają jednostkę morską Formoza. Czegoś w tym wszystkim brakowało. Brakowało Agatu - zakończył minister Klich.

Obecnie trwa rekrutacja do nowej jednostki. Póki co, zgłosiło się ponad 500 chętnych.

Jednak ostrą selekcję przejdą tylko nieliczni. Nowa jednostka w pełni gotowa będzie w 2014 roku.

Michał Pac Pomarnacki

Kibice zapowiadają protest

Zwolnienia w klubie, prawdopodobne występy Górnika w Gliwicach czy rzut tortem w vice prezesa - atmosfera wokół gliwickiego Piasta z tygodnia na tydzień robi się gorętsza. Na czwartek, 14 lipca Stowarzyszenie Kibiców Piasta Gliwice zapowiedziało protest przeciwko fatalnemu ich zdaniem zarządzaniu klubem.

Zbiórka kibiców zaplanowano na godzinę 15.45 pod dworcem PKP w Gliwicach. Stamtąd sympatycy Piasta wyruszą w kierunku urzędu miejskiego.

- Powody protestu to fatalne rządy vice prezesa Piasta **Jarosława Kołodziejczyka** i zastępcy prezydenta Gliwic **Piotra Wieczorka**, którzy w sposób nieudolny próbują kierować klubem, a prowadzą do jego rozpadu - wyjaśniają członkowie stowarzyszenia.

Jak czytamy w piśmie nadesłanym do redakcji, kibice będą też protestować przeciw słabej kondycji finansowej klubu. Jak twierdzą, od połowy lat 90-

tych, gdy klub został reaktywowany, nigdy nie spóźniono się z wypłatą nawet o jeden dzień. - Dziś piłkarze czekają po trzy miesiące na pieniądze. Dodatkowo klub zadłużył się na pół miliona zł - czytamy w oświadczeniu sympatyków Piasta.

Innym kluczowym postulatem jest perspektywa występów Górnika Zabrze na stadionie przy ul. Okrzei.

- Jest to marketingowy strzał w głowę dla klubu - kategorycznie stwierdzają organizatorzy

protestu. Decyzje personalne władarzy klubu także budzą sprzeciw kibiców. Z ogromnym niezadowolaniem przyjęto odejście dyrektora ds. marketingu i komunikacji **Piotra Należytego** oraz zwolnienie **Grzegorza Muzy**, rzecznika prasowego Piasta. Również pozbycie się **Jarosława Kaszowskiego**, kapitana i legendy drużyny odbiło się głośnym echem w środowisku sympatyków Piasta.

Jak zapewniają organizatorzy, czwartkowy przemarsz uświetniony będzie okolicznościową oprawą, a protestujących kibiców wesprze kilka znanych osób.



Fot. archiwum. Protest kibiców w 2009 roku